

Gazeta Olsztyńska

Ojców mowy, ojców wiary
Brońmy zgodnie: młody, stary.

Ogłoszenia przyjmuje się za opłatą 50 fen. za miejsce
złoty miesięczny, reklamy po 2 mk. za wiersz
trzylinowy — korpusowy. Przy dochodzeniu sądo-
wem należyłości wszelkie rabaty upadają.

Redakcja i drukarnia w Olsztynie, Dokołkościelna 12.

Telefon 533.

Listy należy frankować i adresować wyraźnie: Gazeta Olsztyńska — Allenstein Olspr.

Telefon 533.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Dziś: wsch. sl. 3,45 zach. 8,11
Jutro: * 3,44 * 8,12
Pojutrze: * 3,43 * 8,13

W niedzielę, 6 czerwca, zaraz po głównym nabożeństwie
odbędą się

polskie wiece plebiscytowe

1) w Gryżlinach, 2) w Butrynach i 3) w Purdzie.

O ile pogoda sprzyjać będzie, odbędą się wiece w ogrodach.

Ponieważ przemawiać się będzie tylko po polsku, jest przy-
stęp dla osób nie władających językiem polskim wzbroniony.

RODACY! stawcie się licnie na owe wiece bez obawy. Nikomu się nie stanie. Wysoka
Komisja przyrzeka dbać o porządek i każdego, któryby chciał zabrać przeszkodę, pociągnie do odpo-
wiedzialności. — Przyjazd mówców zapewniony.

Warmiński Komitet Plebiscytowy.

TELEGRAMY

POLSKIEJ AGENCJI TELEGRAFICZNEJ.

Zaburzenia na Górnym Śląsku.

Bytom, 29 maja. Wczoraj wieczorem Niemcy zor-
nizowali demonstrację uliczną przeciw Polakom
przed hotelem Lomitz, gdzie mieści się Komitet ple-
biscytowy górnośląski i przed redakcją pisma nie-
mieckiego przychylonego dla Polaków „Orenzelung”.
W całym mieście równocześnie francuscy żołnierze
tostowani byli przez Niemców. Na Placu Młotki
odbywała się zabawa strzelców francuskich, gdzie
razymowało udział wiele dziewcząt miejscowych.
Niemcy napadli na nie bijąc i obcinając im włosy.
Francuzi wystąpili w ich obronę. Wkrótce potem
napadnięci przez przeważającą liczbę, musieli uciec
oni palną. Jednocześnie druga banda udała się
nowu przed hotel polski, wdarła się do wnętrza i
podpalła po zdemolowaniu. Podczas ataku przy-
szło do walki między atakującymi i broniącymi po-
lami hotelu i 14 Niemców zostało zabitych. Niemcy
le dopuścili do przybicia straży ogniowej i do za-
niedbalego zalogu francuskiego. Całe pierwsze piętro w
hotelu spłonęło i wszystkie akta i dokumenty Ko-
mitetu zostały zniszczone. „Orenzelung” także zde-
molowana została. Wojsko francuskie zastrzeliło
użo osób, między innymi 2 oficerów niemieckich
o cywilnym, przy których znalezione dowody, że
i korpus z Wrocławia przyjmował udział w organi-
zacji tego napadu. Między aresztowanymi znajduje
się wojskowy niemiecki Langner, przywódca całego
go ataku, redaktor „Ostdeutsche Morgenpost”. Pa-
polaków zostało także ciężko rannych.

KOMUNIKATY SZTABU.

Warszawa, 28 maja. Na odcinku między jezio-
nem Marton i Berezyną ataki nieprzyjacielskie słabną,
analizują je wywiady nasze. Dalej na południe,
szczególnie między Bobrujskiem i Borysowem uda-
miono ponownie próby sforsowania Berezyny. Na
bancie ukraińskim zrzeczym manewrem wzięliśmy 2
polagi pancernie, które ostrzeliwały Krzyżopol. W
brunku Karapiszcz zaczęła działalność bolszewi-
w. Na przyczółku Kijowa wywiady.

Warszawa, 29 maja. Na południe od Dźwiny —
kainie nasze powodzenia. Oddziały bolszewickie w
szarze bagien Dźwieńskich zostały unicestwione
zez zdecydowane kontrataki nasze. Między jezio-
nem Narot i górą Berezyną oddziały nasze przeła-
gając silny opór nieprzyjacielski ponownie się wze-
ję naprzód. Między Bobrujskiem i Borysowem, na-
ich oczyszcza się teren od rozróżnionych oddzia-
w czerwonej armii. Ni-
del rozwija spójność
h punktach czule z i
Budennego.

Polska a Koalicja.

Wielkie narody w obecnej wojnie, aby obronić
się przed zaborem, potęgą Niemiec i Austrii, utwo-
rzyły Koalicję czyli sprzymierzenie, której zadaniem
było usunąć grożące ludzkości niebezpieczeństwo
imperializmu niemieckiego. Z początku należeli do
Koalicji — Francja, Anglia, Rosja, Serbia i Belgia,
później przystąpiły jeszcze Włochy, Japonia i Ru-
munia, w końcu zaś i Ameryka.

Wiemy jaką rolę odegrała w wielkiej wojnie
światowej Koalicja, głównie zaś Ameryka, ze swym
wielkim mężem, prezydentem Wilsonem. Cel i
ideały Koalicji, to wolność dla wszystkich ludów i
prawo do ich samookreślenia. Każdy naród powin-
nie mieć prawo do stanowienia o sobie, do określe-
nia formy swego rządu, do urządzenia swego życia
politycznego i ekonomicznego, tak, jak sam tego
zapagnie.

Do narodów, które nie miały swego niezależne-
go bytu politycznego, nie miały nawet wolności je-
zyka i wiary i pozostawały pod uciskiem obcych
rządów, należała do niedawna i Polska. Dlatego
też prezydent Wilson wysunął hasło wskrzeszenia
wolnej, niepodległej i jednolitej Polski. Myśl pre-
zydenta Wilsona podjęła Koalicja i przeprowadziła ją
z zwycięstwem. Zostawimy więc w jakim stosunku
pozostaje Koalicja do Polski, i jaka myśl kierowała
Koalicją w utworzeniu potężnej i niepodległej Polski.

Polska jako naród uciemniony jeszcze do nie-
dawna, stawała zawsze do walki za wolność, i to
nie tylko za własną, ale i za wolność innych pokrzy-
wionych i uciskanych narodów. Polacy walczyli w
szeregach włoskich za czasów Garibaldi, walczyli
w Ameryce za Waszyngtona, walczyli również we
Francji, a imię Polski zapisano się złotymi głoskami
w historii wszystkich wojen o wolność.

Polska, choć jako państwo w obecnej wojnie
nie brała udziału, sympatja swego narodu stała prze-
ważnie po stronie Koalicji. Jeżeli ta sympatja nie
objawiała się w całej pełni, to jedynie dlatego, że do
Koalicji należała i Rosja, dla której Polacy nie mogli
być dobrze usposobieni jako do swego wroga i
gnębielcy. I chociaż naród polski stał sercem i u-
czuciem przy Francji, Anglii i Włochach, jednak bał
się zwycięstwa Rosji, aby nie popaść jeszcze w
większą niewolę.

Znikoma tylko część narodu polskiego wierzyła
w zwycięstwo Niemiec, i od nich spodziewała się
niepodległości Polski. Niemcy swoją drogą próbo-
wali przez cały czas wojny przeciągać Polaków na
swą stronę. Ale pomimo różnych przyrzeczeń, gniebni
wyniesionych już i tak kraj rekwizycjami i uciskali
ludność polską na każdym kroku. Tak więc i ci,
którzy uznawali tak zw. orientację niemiecką zaczęli
powoli tracić nadzieję osiągnięcia wolności Polski.
Zaczynano rozumować, że nawet przy najlepszych

warunkach niepodległość Polski zależną będzie od
Niemiec. Niemcy traktowałyby sprawę polską, jako
swoją kwestię wewnętrzną. Ale ponieważ Niemcy
byli rozumni i trochę od Rosji, której traktowanie
sprawy polskiej za czasów carskich zostało zniena-
widzonym przez Polaków, więc aby ich nie drażnić
zbyt, zgodzili się aby Polska nazywała się
niepodległą, aby nawet miała własny rząd, ale wszy-
stko byłoby zależne od Berlina, tak samo jak i prze-
mysł polski, wojsko, skarbi i t. d. Niepodległość by-
łaby tylko na papierze.

Następnie wiele znamienitych faktów, jak uwię-
zienie naszych działaczy w twierdzech niemieckich,
rozbiór i rozbrojenie polskich oddziałów wojsk, for-
mowanych na terenie rosyjskim, otworzyło do reszty
oczy nawet najbardziej zaślepionym, na niemieckie
rozwiązanie sprawy polskiej.

Jasnym się stało, że jeśli Niemcy zwyciężą, to
przepadła niepodległość Polski, a tembardziej jedno-
czenie wszystkich zaborów.

Tak więc wszystkie nadzieje polskie, zwróciły
się ku Koalicji i nie było w Polsce człowieka, któryby
Niemcom życzył zwycięstwa. I nadzieje narodu pol-
skiego z pomocą zwycięskiej Koalicji ziściły się w
całej pełni. Sprawa polska została rozwiązana w spo-
sób sprawiedliwy w myśl szlachetnych zasad pre-
zydenta Wilsona.

Ale niejednemu z nas zapytałby się może, jaki in-
teres miała Koalicja w tym, aby Polska była wolna,
i jednolita i zjednoczona. Ojóż dziwnym zbiegiem
historycznych i aktualnych okoliczności, w powsta-
nię wolnej niepodległej i jednolitej Polski, zbiega
się interes Koalicji, z Polski interesem narodowym.
Potężna Polska związana jest silnie z potęgą wszy-
stkich państw wchodzących w skład Koalicji.

Koalicja przez odbudowanie potężnej Polski osła-
biła największego swego wroga, Niemcy, które po
odstąpieniu Polsce skrajonych ziem, zeszyły do
roli drugorzędnych państw w Europie. Tem samem
zniszczeniem będzie raz na zawsze militarny pruski
zagrożający cywilizacji świata.

Odbudowa potężnej Polski, będzie wałem
ochronnym dla Europy, tem samem i dla Koalicji
przed załwem bolszewizmu i wschodniego barbar-
zyństwa, które wyłoniło się silniej z upadkiem i za-
tonięciem Rosji w morzu rewolucji i anarchii.

W końcu Koalicja przez odbudowanie potężnej
Polski zyskuje na powadze moralnej w stosunku do
zniszczonych i na pół zbankrutowanych Niemiec.

Tak więc pominiwszy sympatję Koalicji dla zwa-
żonej Francji dla Polski, ta pierwsza ma własny interes
w tym, aby Polska była naprawdę wielką i potężną.
A z drugiej strony i w interesie Polski leży, aby zwią-
zać swą przyszłość z narodami zwycięskiej Koalicji.
Z tego sojuszu wypłyną nieobliczalne dla Polski kor-
zyści. Koalicja otworzy Polsce kredyt, dostarczy
będzie armii broni i amunicji, a jako bogata we
wszystkie rzeczy, przysyła i przysyłać będzie Polsce
maszyny, surowce i wszelką żywność.

Oprócz materialnych korzyści, doznaje Polska od
Koalicji poparcie moralne. Idąc jedną drogą ze
zwycięskimi, bogatymi i kulturalnymi narodami Ko-
alicji, Polska wnieśli się w krótkim czasie do grona
najpotężniejszych i najbogatszych państw w Europie
i stanie na najwyższym stopniu rozwoju ducha i
kultury.

Przeciwie ma się z Niemcami. Naród ten, któ-
rego imperializm został znielowany przez wszyst-
kie inne narody, wieść będzie swój żywot w osa-
motnieniu i odręczeniu od kulturalnego świata.
Ciężary długów wojennych, odszkodowań i podatków,
ciążyć będą na całym kraju przez długie dziesiątki
lat, i kilka przyszłych pokoleń. Przez ten czas Polska
osięgnie najwyższy stopień rozwoju i stanie się za-
służonym dla cywilizacji i szanowanym przez ludz-
kość państwem.

Nie dotknięci szowinizmem Warmiacy i Mazurzy
nie powinni się nawet namiętnie po której stronie
znajdą podstawę do osiągnięcia dobrobytu i szczę-
śliwej przyszłości. Złączeni nazawsze z prawdziwą
ojczyzną, po której stronie stała potężna Europa,
mogą swobodnie i z otuchą patrzeć w naj-
bliższą przyszłość.

Ludwik Łydko.